

W USA po cichu dopuszczono do sprzedaży wołowinę GMO

14 maja 2025

Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA) po cichu dała zielone światło dla pierwszych w historii świń genetycznie modyfikowanych do spożycia przez ludzi, co stanowi kontrowersyjny skok w przyszłość biotechnologii. Podczas gdy korporacyjne giganty i zwolennicy biotechnologii świętują to jako rozwiązanie problemu ferm przemysłowych zaatakowanych przez choroby, sceptycy ostrzegają przed ukrytymi zagrożeniami – niezamierzonymi mutacjami genetycznymi, odpornością na wirusy i niepokojącym brakiem przejrzystości dla konsumentów. W miarę jak wieprzowina modyfikowana CRISPR powoli zbliża się do stołów, pozostaje pytanie: czy wymieniamy krótkoterminowe korzyści rolnicze na długoterminowe katastrofy zdrowotne?

Zespół Rozrodczo-Oddechowy Świń (PRRS) od dziesięcioleci nęka farmy świń, powodując ogromne straty ekonomiczne. Genus, brytyjska firma biotechnologiczna, twierdzi, że jej świny edytowane CRISPR – zaprojektowane są tak, aby nie posiadały receptora CD163 atakowanego przez PRRS.

Jednak modyfikacje genetyczne często mają niezamierzone konsekwencje. W 2018 roku kontrowersyjny eksperyment He Jiankui z CRISPR na ludzkich embrionach zademonstrował nieprzewidywalność tej technologii. Choć świny nie są ludźmi, istnieją podobne ryzyka: wirusy ewoluują, a zmiany genetyczne mogą zakłócić funkcje biologiczne w nieprzewidziany sposób. Jak ostrzegł jeden z ekspertów, PRRS nie ma prostego rozwiązania – CRISPR może stworzyć nowe problemy, rozwiązując stare.

FDA po cichu zatwierdziła genetycznie modyfikowaną wieprzowinę bez publicznej debaty, ukrywając decyzję w niejasnych dokumentach regulacyjnych. Co jeszcze bardziej niepokojące, to

firma Genus przyznaje, że nie jest wymagane żadne oznakowanie tych produktów, pozostawiając konsumentów nieświadomych, czy ich żywność zawiera mięso zmodyfikowane CRISPR.

Centrum Bezpieczeństwa Żywności od dawna opowiada się za przejrzystością, argumentując, że ludzie zasługują na prawo do wiedzy o tym, co jedzą. To ukrywanie informacji wskazuje na przeszłe niepowodzenia, takie jak GMO łosoś AquaBounty, który spotkał się z odrzuceniem konsumentów. Jeśli historia się powtórzy, to genetycznie modyfikowana wieprzowina może wejść na rynek niezauważona – dopóki publiczny sprzeciw nie wymusi naświetlenia tej sprawy.

Zatwierdzenie przez FDA wieprzowiny CRISPR wyznacza niepokojący trend, torując drogę dla genetycznie modyfikowanych kurczaków, bydła i innych zwierząt gospodarskich przy minimalnym nadzorze. Interesy korporacyjne, w tym Billa Gatesa – głównego zwolennika CRISPR – napędzają tę agendę pod pozorem rozwiązywania problemu braku bezpieczeństwa żywnościowego. Jednak brak długoterminowych badań bezpieczeństwa i obowiązkowego oznakowania budzi obawy etyczne i zdrowotne. Krytycy ostrzegają, że ingerencja w naturę może się zemścić, wprowadzając nieprzewidziane ryzyko dla zdrowia ludzi i ekosystemów. W miarę jak rolnictwo przemysłowe idzie naprzód, suwerenność żywnościowa – prawo do wyboru tego, co jemy – wisi na włosku.

Autorstwo: Lance D. Johnson

Na podstawie: NaturalHealth365.com,
NationalPigAssociation.co.uk, TechnologyReview.com

Źródło zagraniczne: NaturalNews.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl